

**VII MAŁA OLIMPIADA JĘZYKA POLSKIEGO**

*KTO CZYTA, ŻYJE WIELOKROTNIE*

I ETAP

ZADANIA KONKURSOWE NA ELIMINACJE SZKOLNE

INFORMACJA DLA UCZNIA

Drogi Uczestniku VII MAŁEJ OLIMPIADY JĘZYKA POLSKIEGO,   
przed Tobą zadania konkursowe, na rozwiązanie których masz 75 minut.   
Przeczytaj uważnie wszystkie teksty i wykonaj polecenia.

*Powodzenia!*

**Tekst 1 – do zadań 1- 14.**

Cała młodzież szkolna Avonlea żyła tego dnia w gorączkowym podnieceniu, gdyż należało ostatecznie udekorować wielką salę i urządzić ostatnią generalną próbę.

Wieczorem odbył się koncert. Powodzenie było niewątpliwe, sala przepełniona, a wszyscy występujący spisali się znakomicie. Jednakże gwiazdą wieczoru okazała się Ania, czemu nawet nie odważyła się zaprzeczyć zazdrosna Józia Pye.

- Ach, jakiż to był rozkoszny wieczór! - westchnęła Ania, gdy po skończonym przedstawieniu wracała   
z Dianą do domu, zapatrzona w ciemne, gwiazdami usiane niebo.

- Zdaje się, że wyniki są jak najlepsze - rzekła praktycznie usposobiona Diana. - Jestem pewna, żeśmy zebrały więcej niż dziesięć dolarów. Wyobraź sobie, że pan Allan zamieści wzmiankę o tym w dzienniku   
w Charlottetown.

- Ach, Diano, czy w istocie nazwiska nasze będą wydrukowane? Dreszcz mnie przejmuje, gdy pomyślę   
o tym. Twoje solo, Diano, było bardzo wytworne. Kiedy wołano „bis”, czułam się dumniejsza niż ty sama. Pomyślałam sobie: „To moją serdeczną przyjaciółkę tak oklaskują!”

- A twoja deklamacja, Aniu! Zdawało się, że burza oklasków zerwie dach z domu. Ten smutny wiersz był wprost boski!

- Ach, Diano, ja byłam tak rozgorączkowana! Kiedy pan Allan wywołał moje nazwisko, nie wiem, w jaki sposób znalazłam się na estradzie. Czułam, jakby milion oczu przewiercał mnie na wskroś, i przez jedną straszną chwilę zdawało mi się, że głos zamarł mi w krtani. Potem pomyślałam o moich cudnych bufiastych rękawach i nabrałam odwagi. Wiedziałam, że muszę okazać się godną tych rękawów! Zaczęłam mówić   
i z początku doznawałam wrażenia, że głos mój przybywa z dala. Czułam się zupełnie jak papuga. Szczęście, że tak sumiennie uczyłam się tego wiersza i powtarzałam go na strychu tyle razy, inaczej nic by   
z tego nie wyszło. Czy dobrze jęczałam?

- Owszem, jęczałaś wspaniale - zapewniała Diana.

- Gdy skończyłam, zauważyłam, że stara pani Sloane ociera łzy. Jaka to miła świadomość, że wzruszyłam czyjeś serce! Czyż to nie romantycznie uczestniczyć w koncercie? O, będzie to dla mnie pamiętna chwila!

- A czy dialogi chłopców nie były świetne? - spytała Diana. - Gilbert Blythe był wprost niezrównany. Wiesz, Aniu, uważam, że ty zbyt surowo postępujesz z Gilbertem. Czekajże, aż skończę. Kiedyś opuszczała estradę po dialogu elfów, jedna z róż, wplecionych w twoje włosy, wypadła. Widziałam, jak Gilbert podniósł ją i schował do kieszonki na piersiach**.** Oto widzisz! Przy twoim romantycznym usposobieniu taki fakt powinien ci się niezmiernie podobać.

- Obojętne są mi czyny tej osoby - odpowiedziała Ania wyniośle. - Szkoda mi czasu na myślenie o niej.

Tego wieczoru Mateusz i Maryla, którzy po raz pierwszy od lat dwudziestu byli na koncercie, zasiedli   
w kuchni przed kominkiem, rozmawiając o doznanych wrażeniach. Ania udała się już na spoczynek.

- Wydaje mi się, że Ania wywiązała się ze swej roli znakomicie - rzekł Mateusz z dumą.

- Tak jest, w istocie - przyznała Maryla. - To zdolna dziewczyna, Mateuszu. I ślicznie wyglądała, rzeczywiście! Byłam przeciwna całemu temu koncertowi, lecz teraz przyznaję, że nie było w tym nic nieodpowiedniego. Naprawdę byłam dziś wieczorem dumna z Ani… choć nie mam zamiaru jej tego mówić.

- Ja również byłem dumny z Ani, lecz powiedziałem jej to, zanim poszła do swego pokoiku - rzekł Mateusz.

L. M. Montgomery *Ania z Zielonego Wzgórza*, Warszawa 1956, s.225-227.

1. Koncert opisany we fragmencie to:
2. koncert muzyki poważnej i śpiewu,
3. przedstawienie teatralne młodzieży z Avonlea,
4. występ grupy muzycznej z Charlottetown,
5. występy młodzieży, zbierającej pieniądze na cele charytatywne.
6. Kto nie przepadał za Anią?
7. Gilbert.
8. Józia.
9. Diana.
10. Pani Sloane.
11. Pomyśl, jaka cecha charakteru Diany ujawnia się wyraźnie w tym fragmencie? Odwołując się do tekstu, uzasadnij swoją odpowiedź w 2 zdaniach.

………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………

1. Mateusz rozumiał Anię znacznie lepiej niż Maryla. Oznacza to, że był jej tzw.
2. pokrewnym sercem,
3. bratnią duszą,
4. podobnym mózgiem,
5. żadna z odpowiedzi nie jest poprawna.
6. Maryla i Mateusz byli raczej:

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. domatorami | ponieważ | A.aktywnie uczestniczyli w życiu kulturalnym miasteczka i lubili to |
| 1. lwami salonowymi | B. rzadko wychodzili z domu do teatru, na koncerty itp. |

Odpowiedź: …………………………………………………..

1. Wychodząc na scenę, Ania miała wrażenie, że głos zamarł jej w krtani. Takie uczucie przed występem publicznym nazywamy:
2. traumą,
3. trenem,
4. tremą,
5. trendem.
6. Jaki nastrój miał wiersz, recytowany przez Anię?
7. Radosny.
8. Patriotyczny.
9. Optymistyczny.
10. Dramatyczny.
11. W zdaniu: *Zdawało się, że* ***burza oklasków*** *zerwie dach z domu* wytłuszczony zwrot to:
12. epitet, c) ożywienie,
13. metafora, d) wyrazy dźwiękonaśladowcze.
14. W imieniu Ani napisz zaproszenie na koncert dla Maryli i Mateusza Cuthbert.

………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………

……………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………

1. Zdanie: *Czułam się zupełnie jak papuga* oparte jest na:
2. kontraście,
3. porównaniu,
4. powtórzeniu,
5. przenośni.
6. Wykonaj wykres zdania *Byłam przeciwna całemu temu koncertowi, lecz teraz przyznaję, że nie było w tym nic nieodpowiedniego*. Ponumeruj i nazwij zdania składowe.
7. Ania twierdzi: *Ach, jakiż to był rozkoszny wieczór!* Podaj trzy synonimy do wyrazu *rozkoszny*.

…………………………………………………………………………………………………………

1. Uzasadnij pisownię poniższych wyrazów:
2. S**ch**ował……………………………………………………………………….
3. Chłopc**ó**w……………………………………………………………………..
4. P**rz**eciwna…………………………………………………………………….
5. **Nie**odpowiedni…………………………………………………………………
6. Da**ch**…………………………………………………………………………………
7. Ania występowała na scenie. W języku polskim wiele wyrażeń i zwrotów związanych jest z teatrem. Spróbuj podać ich dosłowne znaczenie.

|  |  |
| --- | --- |
| **Wyrazy, wyrażenia i zwroty związane z teatrem** | **Wyrazy, wyrażenia, zwroty bliskoznaczne** |
| Ale klapa |  |
| Robić z siebie widowisko |  |
| Pchać się na afisz |  |
| Zapadła kurtyna milczenia |  |
| Niezły z niego artysta |  |

**Tekst 2 – do zadań 15-23.**

Kornel Makuszyński ***Do młodych czytelników***

Słuchajcie urwipołcie, brzdące, basałyki,   
Z których każdy z majtasów zbyt krótkich wyrasta:   
Dość cukrów i słodyczy, precz wszystkie pierniki,   
Pod choinką ma tylko książka być i basta!

Był piernik, lecz dwa razy trzasnąłeś zębami   
I już nie ma piernika. Marne to są hece!   
A książka, miła książka, zawsze będzie z nami   
I jak żołnierz na warcie stanie w bibliotece.

Tylko skiniesz, a ona na skrzydłach przyleci   
I zacznie ci cudowne opowiadać dzieje.   
W dzień pochmurny jak promień słoneczny zaświeci,   
A gdy ci smutno będzie, w głos się roześmieje.

1. Uzupełnij zdania.

Wiersz składa się z ........... strof, ..................... wersów. Pisany jest ………….....-zgłoskowcem.

1. W wierszu występują rymy:
2. parzyste, c) krzyżowe,
3. okalające, d) nie ma rymów.
4. Podmiotem lirycznym jest:
5. książka,
6. dorosły człowiek,
7. dziecko,
8. basałyk.
9. W wierszu mamy do czynienia z liryką:
10. bezpośrednią,
11. pośrednią,
12. zwrotu do adresata,
13. dramatyczną.
14. Uzupełnij tabelkę:

|  |  |
| --- | --- |
|  | przykład z wiersza |
| apostrofa |  |
| ożywienie |  |
| uosobienie |  |
| wyliczenie |  |
| epitet |  |
| onomatopeja |  |
| porównanie |  |

1. Użyte w wierszu określenia: ''*urwipołcie, brzdące, basałyki*” to:
2. synonimy,
3. antonimy,
4. homonimy,
5. idiomy.
6. Dokonaj rozbioru logicznego i gramatycznego zdania *Każdy z majtasów zbyt krótkich wyrasta.*
7. rozbiór logiczny:
8. rozbiór gramatyczny:

Każdy- ……………………………………………………………………………………………..

z- …………………………………………………………………………………………………..

majtasów- …………………………………………………………………………………………

zbyt- ……………………………………………………………………………………………….

krótkich-……………………………………………………………………………………………

wyrasta-…………………………………………………………………………………………….

1. Wskaż, na podstawie wiersza, podstawową różnicę między słodyczami a książką.

...........................................................................................................................................................................................................................................................................................................................................................

1. Podaj, za podmiotem lirycznym, cztery argumenty, dlaczego książka jest prawdziwym przyjacielem:
2. .................................................................................................................................................
3. .................................................................................................................................................
4. .................................................................................................................................................
5. .................................................................................................................................................

**Tekst 3 – do zadań 24- 36.**

# Joanna Olech *ABSURD, SIEROTKA I KONSOLE*

***Hilarie Cash, Kim McDaniel „Dzieci konsoli”, przeł. Bolesław Ludwiczak, Media Rodzina, Poznań 2014.***

Nie dla maluchów, a dla rodziców przeznaczona jest książka autorstwa dwóch amerykańskich psycholożek, specjalizujących się w terapii nastolatków uzależnionych od gier komputerowych. Książka robi wrażenie – jakkolwiek wszyscy słyszeliśmy to i owo o dramatycznych skutkach nałogowego przebywania w sieci, to przytoczone w tekście historie rodzinne podnoszą włos na głowie. Lektura uświadamia, jak poważne rozmiary przybrało zjawisko w ostatnich latach i jak bardzo zdradzamy nasze dzieci, powierzając je – bezmyślnie, egoistycznie – niebezpiecznym, elektronicznym niańkom.

Autorki na początek tłumaczą hormonalny mechanizm nałogu i jego neurologiczne następstwa, które u dzieci, na etapie rozwoju mózgu, mają nieodwracalne konsekwencje. Przystępnym językiem autorki wskazują te atrybuty gier komputerowych (i innych wirtualnych pokus), które są odpowiedzialne za przemianę dziecka w komputerowe zombie […].   
Duży nacisk położono w książce na Wielkiego Winowajcę: funkcjonujące wśród rodziców przekonanie, że dla przyszłości dziecka jego komputerowe kompetencje mają większą wartość niż talenty społeczne, takie jak empatia, umiejętność nawiązywania przyjaźni, współpracy, dzielenia się uczuciami... Ten fatalny mit, utrwalany bajkowymi karierami celebrytów z branży IT, usypia czujność opiekunów i dostarcza im alibi dla rodzicielskich zaniechań. Dodajmy do tego nachalny marketing, który bałamutnie podkreśla edukacyjne walory gier komputerowych, a uzyskamy niezawodną receptę na kłopoty w domu.

Pokolenie dzisiejszych rodziców […] bywa onieśmielone komputerową zręcznością swoich dzieci. Dumny rodzic czuje respekt i podziw dla biegłości, z jaką pięciolatek rozwala wirtualne ufoludki. Elektroniczne zabawki skutecznie wiążą uwagę dzieci, czyniąc z ruchliwego bachora potulnego milczka klikającego kciukami. […]. Z reguły sygnałem, który popycha rodziców do szukania pomocy, są szkolne niepowodzenia dziecka. Podjęta wówczas próba ograniczenia jego dostępu do sieci skutkuje gwałtownymi atakami furii, agresji, destrukcji, samobójczymi groźbami...

Autorki zadają kłam obiegowemu przekonaniu, że zręczność w grach komputerowych rozwija sprawność intelektualną dziecka. Przytaczają badania naukowe, z których wynika, że jest wręcz przeciwnie. Wiele miejsca w książce poświęcono także sposobowi, w jaki brutalne gry wpływają na kształtowanie dziecięcego systemu wartości. […].

Obok nałogu ustawicznego grania, który dewastuje psychikę dziecka i więzi rodzinne, w książce mowa o innych następstwach przedawkowania komputera: o braku snu, wyobcowaniu, agresji i autoagresji, epidemii otyłości,[…], o prześladowaniu i byciu prześladowanym...  
Polecam tę książkę. Będzie bolało.

<https://www.tygodnikpowszechny.pl/absurd-sierotka-i-konsole-24544>, data dostępu 5.01.2018

1. Powyższy tekst jest:
2. pamiętnikiem,
3. opowiadaniem,
4. recenzją,
5. żadna z odpowiedzi nie jest poprawna.
6. Kto jest osobą mówiącą w tekście? Dokończ wybraną przez siebie odpowiedź, uzasadniając ją.
7. Podmiot liryczny, ponieważ……………………………………………….………
8. Sfrustrowany rodzic, ponieważ…………………………………………………….
9. Autor tekstu, ponieważ……………………………………………………………
10. Żadna z odpowiedzi nie jest poprawna…………………………………………...
11. Uzależnienie dzieci i młodzieży od sieci wywołuje u osoby mówiącej w tekście:
12. niepokój,
13. strach,
14. zniechęcenie,
15. wrogość.
16. We fragmencie zdania: „*Obok nałogu ustawicznego grania, który dewastuje psychikę dziecka i więzi rodzinne…:”* czasownik *dewastuje* oznacza:
17. niszczy,
18. zmienia,
19. pochłania,
20. poprawia.
21. Tekst – przede wszystkim – jest poświęcony:
22. rozwojowi sieci internetowej,
23. rodzicom i ich kłopotom w wychowywaniu dzieci,
24. zniechęceniu dzieci do korzystania z gier komputerowych,
25. zmianom zachodzącym w umyśle dzieci pod wpływem gier komputerowych i Internetu.
26. Kim jest Wielki Winowajca ? Odpowiedz za pomocą jednego zdania.  
    …………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………..
27. Rodzic, patrząc na swoje dziecko, biegle posługujące się komputerem, odczuwa:
28. radość,
29. niepokój,
30. dumę,
31. złość.
32. Wymień trzy negatywne skutki nadmiernego korzystania z urządzeń multimedialnych.

1.………………………………………………………………………………………………………  
2.………………………………………………………………………………………………………  
3……………………………………………………………………………………………………….

1. Tekst kończą słowa – *Polecam tę książkę. Będzie bolało.* – Co i kogo zaboli ? – zdaniem autorki tekstu ? Odpowiedz w dwóch zdaniach.

.………………………………………………………………………………………………………  
.………………………………………………………………………………………………………  
……………………………………………………………………………………………………….

1. Język opisywanej książki jest dla czytelnika:
2. trudny do zrozumienia ze względu na liczne zapożyczenia,
3. łatwy z powodu licznych kolokwializmów,
4. niezrozumiały ze względu na trudny temat,
5. żadna z odpowiedzi nie jest poprawna.
6. Co oznacza określenie użyte w tekście – *celebryta w branży IT ?* Odpowiedz za pomocą jednego zdania.

………………………………………………………………………………………………………….

1. Ile głosek jest w wyrazie *dziecko*?
2. 6
3. 4
4. 5
5. 7
6. Opisywana książka jest skierowana przede wszystkim do:
7. dzieci,
8. młodzieży,
9. psycholożek,
10. rodziców.